

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem [...] w S.  
przy uczestnictwie E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
w P.

o ustanowienie służebności przesyłu,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 29 maja 2020 r.

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.  
z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 240 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.

oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawczyni Parafia Rzymskokatolicka pw. [...] w S. powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawnych m.in. w zakresie biegu zasiedzenia służebności gruntowych i służebności przesyłu w okresie, gdy wnioskodawczyni nie miała możliwości odzyskania własności nieruchomości oraz w okresie postępowania regulacyjnego. Wskazała również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powołanie się w skardze kasacyjnej na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo jego wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego wątpliwości lub rozbieżności w orzecnictwie sądowym w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, niepubl. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, niepubl.).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by skarżąca wykazała przytoczoną przyczynę kasacyjną.

W wniosku skarżąca nie wskazała skonkretyzowanych powodów, dla których powoływane w skardze przepisy miałyby stanowić źródło poważnych wątpliwości interpretacyjnych; nie wykazała również, by budziły one rozbieżności w orzecnictwie sądów powszechnych lub Sądu Najwyższego. Obszerne i częściowo luźno związane z okolicznościami sprawy motywy wniosku sprowadzały się w istocie do ogólnego wskazania kwestii prawnych, które - zdaniem skarżącej - powinny zostać rozważone przez Sąd Najwyższy i twierdzenia, że w kwestiach tych występuje potrzeba dokonania wykładni prawa. W skardze nie wyjaśniono jednak, dlaczego dotychczasowy dorobek orzecnictwa i doktryny nie jest w przekonaniu skarżącej wystarczający do dokonania wykładni powołanych przepisów, a tym samym, że merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej jest uzasadnione w kontekście publicznoprawnego i ponadindywidualnego celu tego środka zaskarżenia.

Niezależnie od tego należało zwrócić uwagę, że Sądy meriti prawidłowo przyjęły, że ocena dobrej wiary jako przesłanki zasiedzenia następuje według momentu objęcia w posiadanie, co wynika z art. 172 § 1 in fine k.c. Na dobrą wiarę posiadacza, wynikającą z uzyskania posiadania w

dobrej wierze, nie rzutują zatem zdarzenia następcze, które mają miejsce w czasie biegu terminu zasiedzenia (*mala fides superveniens non nocet*). Stanowisko to jest zgodne z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, niepubl., z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, niepubl., z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, niepubl., i z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 549/15, niepubl.).

W orzecznictwie przesądzono jednocześnie, że przedsiębiorstwo państwowe, które w procesie „uwłaszczenia” następującego na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. nr 79, poz. 464) oraz art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., nr 2, poz. 6) uzyskało m.in. własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, nie nabywało wprawdzie z mocy prawa uprawnienia odpowiadającego służebności przesyłu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 1), może być jednak uznane za posiadacza służebności w dobrej wierze (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, niepubl. i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo, a także np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2018 r., II CSK 876/16, niepubl.). Okoliczność, że skarżąca w 1993 r. uzyskała własność nieruchomości na podstawie rozstrzygnięcia wydanego w postępowaniu regulacyjnym, a zasiedzenie związane z posiadaniem w dobrej wierze biegło od tego momentu przeciwko skarżącej, nie mogła mieć z tej perspektywy znaczenia.

W zakresie, w którym we wniosku wskazywano na zawieszenie biegu zasiedzenia w okresie PRL, gdy skarżąca nie miała możliwości odzyskania własności, należało natomiast zauważyć, że w czasie, w którym nieruchomość stanowiła własność państwową, kwestia zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a tym samym ewentualnego zawieszenia biegu terminu zasiedzenia, była bezprzedmiotowa. Państwo było bowiem właścicielem zarówno nieruchomości, jak i infrastruktury przesyłowej, co wynikało z obowiązującej w tym czasie zasady jednolitej własności państwowej. O biegu zasiedzenia służebności można zatem mówić dopiero z chwilą rozejścia się uprawnień do nieruchomości i do infrastruktury przesyłowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., III CSK 551/13, OSNC 2015, nr 6, poz. 72 i z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, niepubl.). W okresie tym nie występowały żadne szczególne okoliczności, które mogłyby odpowiadać stanowi siły wyższej i prowadzić do zawieszenia biegu

zasiedzenia (art. 175 w związku z art. 121 pkt 4 k.c.). Skarżąca nietrafnie zatem opierała się o racje wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43. Na ocenę tę nie mogła rzutować okoliczność, że nieruchomość objęta w posiadanie w zakresie służebności przez poprzednika prawnego uczestniczki była następnie przedmiotem postępowania regulacyjnego, w którym została przyznana skarżącej.

W zakresie, w jakim wniosek podważał samą możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, względnie służebności przesyłu, w związku z korzystaniem z cudzej nieruchomości przez posadowienie na niej elementów infrastruktury przesyłowej przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup> i n. k.c., problem ten został dostatecznie wyjaśniony w dotychczasowym orzecnictwie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, niepubl. i z dnia 12 września 2018 r., II CSK 876/16, niepubl. oraz powołaną tam szeroką wcześniejszą judykaturę).

Skarżąca nie wykazała także, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wynikało, by zaskarżone orzeczenie było wadliwe w stopniu oczywistym i widocznym już na pierwszy rzut oka (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). Motywy wniosku ujawniały zresztą w tym punkcie widoczną sprzeczność argumentacyjną, gdyż powołanie się na przesłankę w postaci oczywistej zasadności skargi jest zasadniczo wyłączone, gdy skarżący jednocześnie twierdzi, że wykładnia przepisów, które stanowiły podstawę kwestionowanego orzeczenia, implikuje szereg wątpliwości prawnych wymagających wykładni ze strony Sądu Najwyższego. Stan taki bezsprzecznie koliduje z twierdzeniem o widocznej już *prima facie* i bez potrzeby głębszych dociekań wadliwości kwestionowanego rozstrzygnięcia, co zakłada przyczyna kasacyjna określona w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, niepubl., z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl., i z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, niepubl.).

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 w związku z art. 13 § 2 i art. 520 § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj